

Nieznani, Czy to Nowy York

Słowa i muzyka: Sławomir Klupś

Pierwszy dzień stoimy w porcie, szkoda każdej chwili,
Nogi rwą się nam do tańca i do słodkiej Lily.

Pierwszy, co na banjo grywa, poszedł do niej rano,
A wieczorem zamiast forsy miał w kieszeni siano.

Ref.: Czy to Nowy York, czy to Amsterdam,
Portów nie policzy nikt.

W każdym porcie znam jedną z takich dam,
Co oskubie ciebie w mig.

Drugi dzień stoimy w porcie, szkoda każdej chwili,
Gardła rwą się nam do whisky i do słodkiej Lily.

Drugi, co na skrzypcach grywa, poszedł do niej w nocy,
Nigdy więcej swojej forsy nie widział na oczy.

Ref.: Czy to Nowy York, czy to Amsterdam,
Portów nie policzy nikt.

W każdym porcie znam jedną z takich dam,
Co oskubie ciebie w mig.

Trzeci dzień stoimy w porcie, szkoda każdej chwili,
Ręce rwą się nam forsy i do słodkiej Lily.

Dziadek, co gra na guzikach marynarskie pieśni,
Poszedł do niej na pięć minut i przepadł bez wieści.

Ref.: Czy to Nowy York, czy to Amsterdam,
Portów nie policzy nikt.

W każdym porcie znam jedną z takich dam,
Co oskubie ciebie w mig.

Czwarty dzień stoimy w porcie tak o suchym pysku,
Straciliśmy całą forszę i nie mamy zysków.

Teraz pięknie dla was gramy, szkoda każdej chwili,
Rzućcie grosza nam do czapki i chodźmy do Lily.

Ref.: Czy to Nowy York, czy to Amsterdam,
Portów nie policzy nikt.

W każdym porcie znam jedną z takich dam,
Co oskubie ciebie w mig.